

LIDIA FIEJDASZ  
ZDZISŁAW J. KIJAS OFMCONV



## Cenzura pism własnych kandydata na ołtarze

W podsumowaniu swojej wypowiedzi na temat *Świętości w ustawodawstwie i nauczaniu Jana Pawła II. W pierwszą rocznicę śmierci Sługi Bożego*, H. Miształ słusznie zauważył, że „Kościół i świat w dzisiejszej dobie potrzebują świętych. Stanowią oni punkty odniesienia w powszechnym relatywizmie i liberalizmie wartości. [...] Kard. J. Martins pisze, że dzisiaj świat potrzebuje świętości i świętych jak miasto, w którym szaleje zaraza potrzebuje lekarzy. Świat potrzebuje świętych, którzy umieliby przetłumaczyć na język współczesnego Kościoła i świata słowa Chrystusa”<sup>1</sup>. Jeże-

---

<sup>1</sup> H. Miształ, *Świętość w ustawodawstwie i nauczaniu Jana Pawła II. W pierwszą rocznicę śmierci Sługi Bożego*, w: *Świętość kanonizowana według papieża Jana Pawła II i Benedykta XVI*, red. H. Miształ, W. Bar, Lublin 2006, s. 33. Na temat świętości kanonizowanej zob. także m.in.: T.J. Fułat, *Człowieczeństwo odnowione miłością. Jana Pawła II koncepcja świętości*, Kraków 2009; Z.J. Kijas, *Teologia i duszpasterskie znaczenie świętości kanonizowanej*, w: *Świętość kanonizowana*, t. 1, *Postępowanie kanonizacyjne*, praca zbiorowa pod red. Sz.T. Praškiewicza, Kraków 2008, s. 35-62; Sz.T. Praškiewicz, *Wprowadzenie w tematykę świętości kanonizowanej*, w: tamże, s. 19-34; tenże, *Świętość kanonizowana*, t. 4, *Przedziwny Bóg w świętych swoich. O świętych i świętości z o. Szczepanem T. Praškiewiczem OCD rozmawia Kajetan Rajski*, Kraków 2010; W. Bar, *Święci w nauczaniu papieża Benedykta XVI*, w: *Świętość kanonizowana według papieża Jana Pawła II i Benedykta XVI*, red. H. Miształ, W. Bar, Lublin 2006, s. 63-88; S. Pawiński, *Święci jako znaki czasu w nau-*

li z jednej strony Kościoł i świat bardzo potrzebują świętych, to z drugiej, kwestią równie konieczną, trudną i pracochłonną, jest

---

czaniu Jana Pawła II w czasie pielgrzymek do Polski. *Przesłania dla życia konsekrowanego*, „Anamnensis” 11(2005), nr 1(40), s. 74-90; J.S. Martins, *Święci i świętość w nauce Jana Pawła II*, „Ethos” 16(2003), nr 3-4(63-64), s. 368-380. Od kilkudziesięciu lat badania w zakresie świętości kanonizowanej prowadzi H. Misztal. Tematyce tej poświęcił następujące książki: *Geniusz kobiety. Aspekt etyczno-społeczny*, Częstochowa 2005<sup>2</sup>; *Švatí a blahoslavení laici*, Olomouc 2004; *Świeccy święci i błogostawieni*, Lublin-Sandomierz 2002<sup>2</sup>; *Mówią święci. Przesłania Jana Pawła II w polskich beatyfikacjach i kanonizacjach*, Lublin-Sandomierz 1999; *Doskonali w miłości. Świeccy święci i błogostawieni*, Lublin 1992. Świętości kanonizowanej dotyczą m.in. następujące artykuły: *Świętość kobiety realizacją jej godności w Kościele i w społeczeństwie*, w: *Mulieris dignitas. Promieniowanie kobiecości*, red. T. Paszkowska, Lublin 2009, s. 587-602; *Udział świętych w kształtowaniu systemu wartości Europy*, w: *In Persona Christi. Księga na 80-lecie Księdza Profesora Czesława S. Bartnika*, t. 2, red. K. Gózdź, Lublin 2009, s. 341-350; *Świętość w ujęciu Jana Pawła II*, „Biuletyn Informacyjny Polskiej Akademii Nauk Oddział w Lublinie” 2007, t. 12, s. 101-120; *Eucharystia źródłem doskonałości polskich świętych i błogostawionych*, w: *Eucharistia fons vitae - współczesne problemy prawne. Materiały sesji naukowej zorganizowanej 26 kwietnia 2006 r. w Kazimierzu Dolnym*, red. S. Tymosz, Lublin 2006, s. 73-98; *Wybrane postacie świętych niewiast zaangażowanych w życie publiczne*, w: *Hominum causa omne ius constitutum est. Księga jubileuszowa ku czci Profesor Alicji Grześkowiak*, red. A. Dębiński, M. Gałązka, R. Hałas, K. Wiak, Lublin 2006, s. 455-476; *Udział świętych w życiu publicznym*, w: *Prawość i godność. Księga pamiątkowa w 70. rocznicę urodzin Profesora Wojciecha Łączkowskiego*, red. Sł. Fundowicz, F. Rymarz, A. Gomułowicz, Lublin 2003, s. 173-192; *Aktualność przesłań polskich świętych i błogostawionych*, „Przegląd Homiletyczny” 7(2003), s. 99-116; *Święci a przyszłość Europy*, w: *Religioni et scientiae. Materiały z V Sympozjum Prawa Kanonizacyjnego (Lublin 25 kwietnia 2001 r.)*, red. P. Stanis, Lublin 2002, s. 175-208; *Ewolucja kryteriów świętości w Kościele Zachodnim*, w: *Święci a pojednanie Kościołów. Święci łączą czy dzielą? Kraków 1998*, s. 13-52; *Elementy prawno-kanoniczne „świętości kanonizowanej” w świetle najnowszej jurysprudenencji Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych*, „Prawo Kanonizacyjne” 39(1996), nr 3-4, s. 171-197. Niektóre artykuły dotyczące świętości kanonizowanej zebrano w dziele: Ks. Henryk Misztal, *Duc in altum. Sprawy kanonizacyjne. Wybór pism*, red. L. Fiejdasz, Lublin 2009, s. 115-381. Pełny wykaz publikacji H. Misztala zob.: L. Fiejdasz, *Publikacje Księdza Profesora Henryka Misztala*, w: tamże, s. 713-738.

potrzeba stwierdzenia rzeczywistej świętości w odniesieniu do konkretnej osoby. Na przestrzeni wieków Kościół dokładał licznych starań, aby wypracować w miarę odpowiednie (krytyczne) metody, które brałyby pod uwagę całość życia kandydata, pozwalając jednocześnie stwierdzić w sposób najbardziej obiektywny i bezdyskusyjny, doskonałość (heroiczność) jego życia duchowego. Proces sądowy, mający na celu dowiedzenie tego nosi nazwę procesu kanonizacyjnego. Składa się z wielu mniejszych, bardziej szczegółowych etapów, których zwieńczeniem jest beatyfikacja i kanonizacja. Oba te akty należą do materii o znaczeniu najwyższym dla Kościoła, angażowany jest w nich autorytet papieża, a w przypadku kanonizacji – nieomyślność papieska. W sprawach tych należy postępować z najwyższą ostrożnością, roztropnością i starannością<sup>2</sup>. Jednym z elementów dojścia do prawdy jest cenzura pism kandydata na ołtarze. Bowiern, jak stanowi kan. 823 § 1 KPK „Dla zachowania nieskazitelnosci wiary i obyczajow [*Ut veritatum fidei morumque integritas seruetur*], pasterze Kościoła posiadają prawo i są zobowiązani czuwać, by wiara i obyczaje wiernych nie doznały uszczerbku przez słowo pisane lub użycie środków społecznego przekazu”. Stąd cenzura pism własnych kandydata na ołtarze jest niezbędna.

## 1. RYS HISTORYCZNY

Kościół od początku dbał o weryfikowanie i potwierdzanie autentyczności czynów oraz słów tych osób, które przedstawiał wiernym jako przykład do naśladowania. Czynił to za swoim Zbawicielem, który polecił oddawać cześć Bogu i tym, którzy Go miłują. W pierwszych wiekach chrześcijaństwa kult publiczny obejmował wyłącznie męczenników w myśl słów Zbawiciela: „Kto straci swe życie z mego powodu, znajdzie je” (Mt 16,25), co

---

<sup>2</sup>B. Turek, *Niektóre obserwacje na temat procedury w fazie studium spraw beatyfikacyjnych i kanonizacyjnych wobec Kongregacji do Spraw Świętych*, „Salwatoriński Biuletyn Postulacyjny” 2004, nr 17, s. 17.

oznaczało, że czekała ich wieczna nagroda. Ale także w tych sytuacjach Kościół poddawał weryfikacji sam fakt ich męczeństwa i strzegł autentyczności relikwii, nie zezwalając na oddawanie czci liturgicznej wszystkim, którzy umarli za wiarę, ale tylko niektórym. Otóż zaszczyt ten zarezerwowany był dla tych męczenników (tzw. *martyres vindicati et non vindicati*), których męczeństwo było potwierdzone przez biskupa miejsca. Św. Augustyn w zarysie opisuje proces, którego celem było zatwierdzenie kultu męczenników<sup>3</sup>. Biskup, na terenie którego diecezji żył męczennik, rozpoczął dochodzenie, czyli zbierał wszystkie możliwe dokumenty na jego temat i przysyłał je do prymasa albo do biskupa metropolity. Po zapoznaniu się ze sprawą, po usłyszeniu opinii zainteresowanego biskupa i własnym namyśle, metropolita podejmował decyzję, czy dany męczennik godzien jest, kultu publicznego.

Z wpływem czasu do kultu męczenników dołączył kult świętych wyznawców, czyli *ascetae*, świętych mnichów, których życie widziane było jako przedłużenie męczeństwa (św. Marcin z Tours, św. Antoni Wielki, św. Szymon Słupnik itd.). Rękojmią ich świętości było życie odznaczające się heroicnością cnót, widziane niemal jak męczeństwo. Inną istotną weryfikacją ich doskonałości były cuda, szczególnie znaki przyjaźni z Bogiem, traktowane również jako dowód na to, że cieszą się oni posiadaniem wizji uszczęśliwiającej. Z czasem badanie autentyczności ich życia przerodziło się w określony proces prawny, który poprzedzał udzielenie przez biskupa zezwolenia na kult publiczny danej osoby<sup>4</sup>. Ten proces z czasem zaczął obejmować także cenzurę pism.

---

<sup>3</sup> *Breviculus Collationis cum Donatistis*, 1. III, n. 11n., PL 43, 629 n.

<sup>4</sup> Zob. szerzej H. Misztal, *Pierwotne formy kanonizacji w Kościele Zachodnim, w: Diligis me? Pasce. Księga jubileuszowa dedykowana Biskupowi Sandomierskiemu Wacławowi Józefowi Świerzaewskiemu na pięćdziesięciolecie święceń kapłańskich 1949-1999*, red. S. Czerwik, M. Mierzwa, Sandomierz 1999, s. 423-441; tenże, *Procedura kanonizacyjna pierwszego tysiąclecia*, w: *Kanonizacja św. Wojciecha i dziedzictwo jego kultu*, red. J. Strzelczyk, Cz. Pest, W. Polak, Lublin 2001, s. 18-31.

Prosper Lambertini, późniejszy papież Benedykt XIV w dziele *De servorum Dei beatificatione et beatorum canonizatione* odnotował, że papież Eugeniusz III (1145-1153) polecił uczestnikom synodu w Trewirze (1147-1148) zbadać pisma św. Hildegardy dotyczące jej wizji i objawień. Z kolei papież Urban VI (1378-1389), zlecił Komisji Kardynalskiej zbadanie tekstów objawień św. Brygidy (zm. w 1373; kan. w 1391), które po jej śmierci szybko rozprzeszczerzyły się w Europie i z czasem bardzo różniły się między sobą. Komisja miała zbadać, które teksty są prawdziwe i czy „nie są przeciwne nauce i moralności Kościoła katolickiego”. Wydaje się, że zadanie to było dość trudne, ponieważ Komisja Kardynalska wydała pozytywną opinię dopiero 46 lat po śmierci papieża<sup>5</sup>. W XV i w XVI w. coraz częściej pisma kandydatów na ołtarze są badane przez teologów; jednak głównie na wniosek inkwizytorów lub z polecenia Stolicy Apostolskiej. Papież Urban VIII (1623-1644) zlecił Kongregacji Obrzędów (powołanej w 1588 r. do prowadzenia spraw kanonizacyjnych<sup>6</sup>) cenzurowanie wszystkich pism kandydata na ołtarze, by przekonać się, „czy nie zawierają w sobie błędów przeciwnych wierze lub dobrym obyczajom, jakiejś nowej doktryny odstępującej od dotychczasowego nauczania Kościoła i powszechnego przekonania”<sup>7</sup>. Benedykt XIV korzystając z ustawodawstwa urbańskiego pisał: „nie wypada, aby oddawać kult publiczny komukolwiek, kto w swoich pismach błędził w wierze

---

<sup>5</sup> I. Borkiewicz, *Zbieranie pism Sług Bożych i ocena ich przez teologów*, „Prawo Kanoniczne” 19(1976), nr 3-4, s. 312.

<sup>6</sup> Sisto V, *Costituzione Apostolica Immensae aeterni Dei Istituzione di quindici Congregazioni, di cui la quinta pro sacris ritibus et caeremoniis*, 22 gennaio 1588, w: L. Porsi, *Leggi della Chiesa su beatificazione e canonizzazione dell'anno 993 all'anno 2000. Collezione*. Congregazione delle Cause dei Santi. Sussidi per lo Studio delle Cause dei Santi, Roma [2006], s. 97-98.

<sup>7</sup> I. Borkiewicz, *Zbieranie pism*, s. 312.

lub w obyczajach albo wprowadzał naukę obcą duchowi Kościoła – jakby Kościół kanonizował błąd”<sup>8</sup>.

Prawo kanoniczne skodyfikowane w 1917 r.<sup>9</sup> przewidywało specjalną procedurę zbierania pism kandydata na ołtarze. Ponieważ była dość drobiazgową i wymagała zachowania dużej staranności, nazywano ją *processiculus diligentiarum*<sup>10</sup>. Badaniu podlegały pisma, czyli jak definiował to kan. 2042 – „wszelkie dzieła wydane i niewydane drukiem jak manuskrypty, rękopisy, listy, dzienniki, autobiografie oraz wszystkie pisma, które kandydat sam napisał lub podyktował innym”<sup>11</sup>. Pisma były gromadzone sądownie podczas trwającego w diecezji procesu informacyjnego<sup>12</sup>. Postulator zbierał wszystkie pisma kandydata na ołtarze, gdyż Kodeks nie dzieli pism na drukowane i niewydane drukiem<sup>13</sup>, a po zakończonej kwerendzie, przedstawiał je trybunałowi w czasie specjalnej sesji<sup>14</sup>. Zebrane pisma wraz z aktami procesu przesyłano do Kongregacji Obrzędów. Kardynał ponens sprawy powoływał dwóch cenzorów teologów, którzy mieli ocenić, czy w pismach nie znajdowało się nic przeciwnego wierze lub dobrym obyczajom; mieli

---

<sup>8</sup>H. Misztal, *De revisione scriptorum quae Servi Dei publice ediderunt, in nova procedura canonizationis*, w: Henryk Misztal, *Duc in altum. Sprawy kanonizacyjne. Wybór pism*, red. L. Fiejdasz, Lublin 2009, s. 450.

<sup>9</sup>*Codex Iuris Canonici Pii X Pontificis Maximi iussu digestus Benedicti Papae XV auctoritate promulgatus*, Romae 1919.

<sup>10</sup>H. Misztal, *Biegli w postępowaniu kanonizacyjnym*, Lublin 1985, s. 67.

<sup>11</sup>„Nomine scriptorum veniunt non modo opera inedita Servi Dei, sed etiam quae iam typis fuerint impressa; item conciones, epistolae, diaria, autobiographiae, quidquid denique vel ipse per se, vel aliena manu exaraverit”.

<sup>12</sup>Zbierano je według kan. 2038, 2039 oraz kan. 2042-2048 pt. *De perquisitione scriptorum Servi Dei*.

<sup>13</sup>G. Bartoszewski, *Biegli cenzorzy teologowie i praktyczne problemy wynikające z oceny pism sługi Bożego w postępowaniu beatyfikacyjnym na terenie diecezji*, w: *Biegli w postępowaniu beatyfikacyjnym kanonizacyjnym. Materiały z IV Ogólnopolskiego Symposium Prawa Kanonizacyjnego KUL – Lublin, 22-23 maja 1998*, red. H. Misztal, W. Bar, Lublin-Tarnów 1999, s. 33.

<sup>14</sup>I. Borkiewicz, *Zbieranie pism*, s. 320.

też scharakteryzować sylwetkę kandydata na ołtarze, jego duchowość, cnoty lub ich brak<sup>15</sup>. Nazwiska cenzorów pozostawiano w tajemnicy. Każdy, niezależnie od drugiego, badał te same dzieła. Po zbadaniu pism mieli oddzielnie zredagować opinie. Gdyby opinie cenzorów różniły się między sobą, powoływano trzeciego cenzora. Jeżeli w opiniach nie było żadnych zastrzeżeń sprawa posuwała się naprzód. Jeżeli zaś cenzorzy sformułowali jakieś zastrzeżenia - jak wyjaśnia H. Misztal - „promotor wiary redagował zarzuty a postulator poprzez adwokata miał dać odpowiedź. Po wyjaśnieniu zarzutów, lub gdy ich w ogóle nie zgłoszono, kardynał ponens redagował sprawozdanie z badania pism, które dyskutowano na posiedzeniu zwyczajnym Kongregacji. Po tych czynnościach papież nakazywał ogłoszenie dekretu zezwalającego na przejście do dalszego postępowania”<sup>16</sup>.

Po Soborze Watykańskim II Kongregacja ta udziela pozwoleń, by ordynariusze zaprzysięgli teologów do zbadania pism. Ich opinia za pośrednictwem biskupa miejsca była przesyłana do Kongregacji. Taką praktykę spotykamy m.in. w procesie Edmunda Bojanowskiego<sup>17</sup>, czy Bolesławy Lament<sup>18</sup>.

---

<sup>15</sup> Szerzej zob. H. Misztal, *Biegli w postępowaniu kanonizacyjnym*, s. 67; I. Borkiewicz, *Zbieranie pism*, s. 317-320.

<sup>16</sup> H. Misztal, *Biegli w postępowaniu kanonizacyjnym*, s. 67-68.

<sup>17</sup> *Votum prioris theologi censoris delegati ab Eminentissimo Primate Poloniae Stephano Cardinali Wyszyński, vigore peculiarum facultatum a Sancta Sede tributarium Decreto S. Congregationis Rituum de die 15 Julii 1963, Prot. N. 1006-4/63, w: Congregatio de Causis Sanctorum. Premislien. Latinorum Canonizationis Servi Dei Bronislai Markiewicz, Sacerdotis Fundatoris Congregationum Sancti Michaelis Archangelii, Positio super vita et virtutibus, Roma 1990, s. 6-32; Votum alterius theologi censoris, a Em.mo Cardinali Primate Poloniae Stephano Wyszyński delegati, w: Congregatio de Causis Sanctorum. Premislien. Latinorum Canonizationis Servi Dei Bronislai Markiewicz, Sacerdotis Fundatoris Congregationum Sancti Michaelis Archangelii, Positio super vita et virtutibus, Roma 1990, s. 33-51.*

<sup>18</sup> *Iudicium prioris Theologi Censoris super scriptis Servae Dei Boleslavae Mariae Lament tributis, w: Congregatio de Causis Sanctorum. Vilen. Canonizationis Servae Dei Boleslavae Mariae Lament, Fundatricis Congregationis Sororum Missionarium*

## 2. PODSTAWA PRAWNA POWOŁANIA CENZORÓW TEOLOGÓW

Prezentując normy prawne dotyczące cenzorów teologów trzeba sięgnąć do ustawodawstwa szczególnego, do którego odsyła kan. 1403 § 1 obowiązującego Kodeksu<sup>19</sup>. W interesującej nas materii, zastosowanie będzie miała promulgowana 25 stycznia 1983 r. przez Jana Pawła II konstytucja apostolska *Divinus perfectionis Magister*<sup>20</sup>, Normy Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych z 7 lutego 1983 r., które należy zachowywać przy prowadzeniu dochodzenia diecezjalnego przez Biskupów w sprawach kanonizacyjnych<sup>21</sup> oraz *Sanctorum Mater* - instrukcja Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych z 17 maja 2007 r. o prowadzeniu dochodzenia diecezjalnego lub eparchialnego w sprawach kanonizacyjnych<sup>22</sup>. Ponieważ Kodeks Prawa Kanonicznego w § 2 zacytowanego kanonu 1403 odsyła do przepisów

---

a S. Familia, *Positio super virtutibus*, Roma 1989, s. 6-39; *Iudicium alterius Theologi Censoris super scriptis eidem Servae Dei tributis*, w: *Congregatio de Causis Sanctorum*. Vilen. *Canonizationis Servae Dei Boleslaviae Mariae Lament, Fundatricis Congregationis Sororum Missionalium a S. Familia, Positio super virtutibus*, Roma 1989, s. 41-49.

<sup>19</sup> Kan. 1403 § 1 stanowi że: „Sprawy kanonizacji Sług Bożych rządzą się szczególną ustawą papieską”.

<sup>20</sup> Ioannes Paulus II, *Constitutio Apostolica «Divinus perfectionis Magister»*. *Modus procedenti in Causarum canonizationis instructione recognoscitur et Sacrae Congregationis pro Causis Sanctorum nova datur ordinatio* (25.I.1983), AAS 75 (1983) 349-355.

<sup>21</sup> *Sacra Congregatio pro Causis Sanctorum, Normae servandae in inquisitionibus ab Episcopis faciendis in causis Sanctorum*, AAS 75(1983) 396-403.

<sup>22</sup> *Congregatio pro Causis Sanctorum, Sanctorum Mater. Istruzione per lo svolgimento delle Inchieste diocesane o eparchiali nelle Cause dei Santi*, AAS 99(2007) 465-517. Tłumaczenie na j. pol. oraz interpretacja instrukcji zob. H. Misztal, *Sanctorum Mater. Instrukcja o prowadzeniu dochodzenia diecezjalnego lub eparchialnego w sprawach kanonizacyjnych*. Komentarz, Lublin 2008, ss. 156; H. Misztal, *Postępowanie w diecezji lub eparchii według Instrukcji Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych z 17 maja 2007 r.*, w: *O «Sanctorum Mater»*, red. W. Bar, L. Fiejdasz, Lublin 2008, s. 41-98; H. Misztal, *Ne pereant probationes*, „*Studia Prawnicze KUL*” 2009, nr 1(37), s. 83-98.

Kodeksu, ilekroć ustawodawstwo szczególne tak stanowi „albo chodzi o normy, które z samej natury rzeczy dotyczą także tych spraw”<sup>23</sup>, dlatego analizując instytucję cenzorów teologów konieczne będzie odwołanie się do norm kodeksowych, zwłaszcza kan. 822-832 dotyczące cenzorów ksiąg i pism oraz kan. 1574-1581, które odnoszą się do biegłych.

Ustawodawstwo szczególne cenzorów teologów (*censoribus theologis*<sup>24</sup>) nie nazywa biegłymi. Jednakże z uwagi na fakt, że zgodnie z kan. 1574 KPK są powoływani z nakazu prawa przez sędziego (biskupa), a ich opinia oparta na wiedzy i doświadczeniu konieczna jest dla potwierdzenia jakiegoś faktu lub poznania natury jakiejś rzeczy, do cenzorów teologów stosuje się przepisy o biegłych. Są to jednak biegli w szerszym znaczeniu, ponieważ o opinię (w tym przypadku ocenę pism kandydata na ołtarze) zostają poproszeni w sposób pozasądowy, jeszcze przed rozpoczęciem dochodzenia<sup>25</sup>.

### 3. KWALIFIKACJE CENZORÓW

Efektywność cenzury pism kandydata na ołtarze zależy w dużej mierze od odpowiedniego doboru cenzorów oraz sumiennego wypełnienia przez nich powierzonych obowiązków<sup>26</sup>. Stąd wybór osób na cenzorów nie może być przypadkowy. Powinni oni spełniać nie tylko wymogi prawne w odniesieniu do biegłych i cenzo-

---

<sup>23</sup> H. Misztal, *Zastosowanie norm Kodeksu Prawa Kanonicznego do postępowania w sprawach kanonizacyjnych*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 34 (2001), s. 154-172.

<sup>24</sup> Zob. DpM, I,2, 2<sup>o</sup>; Normy, n. 13; SM, art. 62-67.

<sup>25</sup> H. Misztal, *Udział ekspertów i biegłych w dochodzeniu diecezjalnym w sprawie udowodnienia domniemanego cudu*, w: *Świętość kanonizowana*, t. 5. *Zagadnienie cudu w postępowaniu kanonizacyjnym na szczeblu diecezjalnym*, praca zbiorowa pod. red. Sz.T. Praśkiewicza, Kraków 2010, s. 80-81; L. Fiejdasz, *Eksperci i biegli w dowodzeniu cudu na terenie diecezji*, w: tamże, s. 57.

<sup>26</sup> H. Misztal, *Biegli w postępowaniu kanonizacyjnym*, Lublin 1985, s. 71.

rów ksiąg w diecezji, ale także powinni posiadać odpowiednie wykształcenie i przymioty osobiste.

Jak to już zostało wspomniane, chociaż cenzorzy teologowie są powoływani w sposób pozasądowy (przed rozpoczęciem procesu), niemniej jednak z uwagi na fakt, że są powoływani z naku prawa i przez kompetentną władzę (biskupa diecezjalnego) stosujemy do nich przepisy o biegłych. W myśl kan. 1574, od cenzora wymagana jest wiedza i doświadczenie. Biegłym nie może być osoba, która spełnia kryteria wykluczenia świadka: „Biegłych można również wykluczyć lub się ich zrzec z tych samych powodów, co świadka” (kan. 1576). Wprawdzie cenzorów teologów nie przesłuchuje się jako świadków *ex officio*, niemniej jednak przy ich powoływaniu należy mieć na uwadze następujące przepisy: kan. 1548, 1550, 1555 KPK; nr 20 *Norm* oraz art. 101 i 102 *Sanctorum Mater*.

Na cenzorów wydanych drukiem pism kandydata na ołtarze, można powołać: cenzorów prewencyjnych zatwierdzonych przez biskupa miejsca, cenzorów z listy sporządzonej przez Konferencję Episkopatu, z komisji cenzorów ustanowionej w diecezji (kan. 830 § 1). Na cenzorów można także powołać te osoby, które biskup uzna za zdadne (np. profesorów uczelni). Cenzorem może być osoba duchowna lub świecka. Wprawdzie prawo nie określa wieku cenzora, ale wydaje się, iż chodzi o jego dojrzałość osobowościową i dojrzałość w zakresie wiedzy<sup>27</sup>. Cenzor musi odznaczać się „odpowiednią wiedzą oraz zdrową nauką i roztropnością” (kan. 830 § 1). Przymioty te są niezbędne do właściwego wypełnienia powierzonego zadania. W postępowaniu kanonizacyjnym „odpowiednia wiedza” oznacza wiedzę teologiczną. „W praktyce – pisze H. Misztal – na cenzorów należy wybierać ludzi specjalizujących się w dziedzinie wiedzy odpowiadającej treści dzieł oddanych do cenzury, gdyż nawet nauki ściśle mogą w jakiś sposób

---

<sup>27</sup> H. Misztal, *Cenzura uprzednia pism i druków w Kościele Zachodnim (studium historyczno-prawne)*, Lublin 2001, s. 155.

rzutować na tezy teologiczne”<sup>28</sup>. Bez względu na fakt, czy treść pism dotyczy prawa kanonicznego, historii Kościoła, czy innych dyscyplin religijnych i moralnych zawsze powołuje się na cenzora teologa, gdyż ten bada dzieła pod względem zgodności z wiarą i obyczajami<sup>29</sup>. Biskup na cenzorów powinien wybierać „wybitnych teologów, posiadających odpowiednie stopnie naukowe lub długoletnią praktykę w wykładaniu tego przedmiotu, bogaty dorobek naukowy”<sup>30</sup>.

Roztropność „charakteryzuje się umiarkowanym sądem o rzeczach. Cenzor nie powinien kierować się ani zbytnią surowością ani pobłażliwością, przesadami lub względami ludzkimi, niechęcią lub nienawiścią, ale działać zgodnie z zasadami wiary i moralności”<sup>31</sup>. Cenzor powinien mieć na uwadze jedynie naukę Kościoła o wierze i moralności. Przepis kan. 830 § 2 jest czytelny: „Odrzucając wszelki wzgląd na osobę, cenzor w wypełnianiu swojej funkcji winien mieć na uwadze tylko naukę Kościoła o wierze i obyczajach, przedstawianą przez Nauczycielski Urząd Kościoła”. Stąd trzeba wziąć pod uwagę również jego nastawienie do Kościoła i do badanej sprawy. Otóż zbytnie zaangażowanie ale także niechęć czy wręcz niezyczliwość, może przysłonić obiektywizm w pracy teologa-cenzora i mieć ujemny wpływ na wyniki prowadzonych przez niego badań. Biegli winni posiadać także znajomość procedury kanonizacyjnej w wystarczającym zakresie<sup>32</sup>.

#### 4. NOMINACJA CENZORÓW TEOLOGÓW

Konstytucja apostolska *Divinus perfectionis Magister* w nr I, 2<sup>o</sup> ogólnie stanowi: „Si Servus Dei scripta a se exarata publice edidit, Episcopus curet ut eadem a censoribus theologis examinetur”.

---

<sup>28</sup> H. Misztal, *Biegli w postępowaniu kanonizacyjnym*, s. 75.

<sup>29</sup> H. Misztal, *Cenzura uprzednia pism*, s. 156.

<sup>30</sup> H. Misztal, *Biegli w postępowaniu kanonizacyjnym*, s. 75.

<sup>31</sup> Tamże, s. 75-76.

<sup>32</sup> Por. H. Misztal, tamże, s. 15.

Uprawnionym do nominowania cenzorów teologów jest więc biskup diecezji lub eparchii, na której terytorium kandydat na ołtarze zmarł<sup>33</sup>. W przypadku, gdyby znaczna część dowodów znajdowała się w innej diecezji lub eparchii, albo kandydat na ołtarze większą część życia spędził w innej diecezji, Kongregacja Spraw Kanonizacyjnych na prośbę biskupa pragnącego rozpocząć sprawę może przenieść właściwość na inne forum kościelne. Po przeprowadzeniu procedury przeniesienia właściwości (zob. art. 22-24 SM), biskupem kompetentnym do nominacji cenzorów jest biskup proszący.

Biskup, w myśl art. 62 SM oraz 13 *Normae*, mianuje osobnymi dekretnami przynajmniej dwóch cenzorów teologów w celu dokonania oceny opublikowanych pism kandydata na ołtarze. Pisma te przekazuje cenzorom postulator, który zebrał je podczas poszukiwań przed wniesieniem *supplex libellus*<sup>34</sup>. „Jeżeli liczba pism opublikowanych jest duża, pisma mogą zostać podzielone na mniejsze części i przekazane do oceny różnym cenzorom tak, aby każde pismo zbadało dwóch teologów”<sup>35</sup>.

W dekrecie nominacyjnym biskup powinien określić punkty, których ma dotyczyć opinia (kan. 1577 § 1) oraz wyznaczyć czas, w którym należy przedstawić opinię (kan. 1577 § 3).

## 5. GWARANCJE SWOBODY OSĄDU

Celem zapewnienia cenzorom teologom wolności przy ocenie pism i dla zagwarantowania im swobody osądu i wypowiedzi w pisemnej opinii, którą przedkładają biskupowi, instrukcja *Sanctorum Mater* w sposób szczególny ochrania ich tajemnicą. Po pierwsze, cenzorów mianuje się osobnymi dekretnami tak, by o sobie

---

<sup>33</sup> Zob. art. 20-21 SM. Zbieżny z *Normae*, nr 13 jest przepis art. 62 SM.

<sup>34</sup> Por. Art. 17 i 37 pkt 2 SM.

<sup>35</sup> Art. 62 § 3 SM. Por. P. Kroczyk, *Trybunał oraz inne osoby występujące w dochodzeniu diecezjalnym*, w: *Świętość kanonizowana*, t. 1, *Postępowanie kanonizacyjne*, praca zbiorowa pod red. Sz. T. Praškiewiczza, Kraków 2008, s. 92.

nawzajem nie wiedzieli (art. 62 § 1 SM). Po drugie, cenzorzy oddzielnie (*separatamente*) składają przysięgę przed biskupem, również dlatego by nie wiedzieli, kto jest współrecenzentem pism, i aby nie konsultowali się między sobą<sup>36</sup>. Po trzecie, instrukcja nakazuje dane osobowe cenzorów teologów pozostawić w tajemnicy (art. 63 § 1 SM). W rozumieniu ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych<sup>37</sup> „za dane osobowe uważa się wszelkie informacje dotyczące zidentyfikowanej lub możliwej do zidentyfikowania osoby fizycznej” (art. 6 ust. 1). „Osobą możliwą do zidentyfikowania jest osoba, której tożsamość można określić bezpośrednio lub pośrednio, w szczególności poprzez powołanie się na numer identyfikacyjny albo na jeden lub kilka specyficznych czynników określających jej cechy fizyczne, fizjologiczne, umysłowe, ekonomiczne, kulturowe lub społeczne” (art. 6 ust. 2)<sup>38</sup>. Zatem wypowiedzi wskazujące, że cenzor A jest kierownikiem katedry X na wydziale Y albo, że uczestniczył w procesach N.N. osób, naruszają obowiązek ochrony tajemnicy danych osobowych, o którym w art. 63 § 1 SM.

Niewątpliwie przepis tego artykułu instrukcji jest skutkiem wielu nadużyć, które miały miejsce w procesach kanonizacyjnych. Także niestety w jednym z głośnych ostatnio procesów nazwiska cenzorów podano do publicznej wiadomości [sic!]. Norma art. 63 § 1 SM nie jest nowością. Wprawdzie ani konstytucja *Divinus perfectionis Magister* ani *Normae servanade* nie wzmiankują o zachowaniu tajemnicy, to jednak taka norma była obecna w poprzednim prawie kodeksowym: „*Revisores scriptorum in singulis cau-*

---

<sup>36</sup> Bartoszewski G., *Teologiczna cenzura pism własnych służby Bożego*, w: *Elementy prawne świętości kanonizowanej według ustawodawstwa Jana Pawła II. Materiały II Ogólnopolskiego Sympozjum Prawa Kanonizacyjnego* (Lublin, 24-26 IX 1992), pod red. H. Misztala, Lublin 1993, s. 77.

<sup>37</sup> Dz. U. 1997, nr 133, poz. 883 ze zm.

<sup>38</sup> „Informacji nie uważa się za umożliwiającą określenie tożsamości osoby, jeżeli wymagałoby to nadmiernych kosztów, czasu lub działań”. Art. 6 ust. 3 ustawy o ochronie danych.

sis deligantur a Cardinali Ponente, audito Promotore generali fidei; eorumque nomina secreto serventur” (kan. 2066 § 1 KPK). Czytelnym znakiem zachowywania tej normy była praktyka, że w *positio* wota cenzorów teologów drukowano bez zamieszczania ich nazwisk<sup>39</sup>.

Ochronie swobody wypowiedzi cenzorów służy także przepis nakazujący, aby cenzorzy teologowie oddzielnie i na piśmie zredagowali swoje opinie<sup>40</sup>. Wreszcie, „Według praktyki w sprawach kanonizacyjnych cenzorzy teologowie nie są wzywani do składania zeznań w przedmiocie ich opinii”<sup>41</sup>. Zatem nie przesłuchuje się ich jako świadków *ex officio*, jak ma to miejsce w przypadku członków Komisji Historycznej<sup>42</sup>.

## 6. PRZEDMIOT CENZURY

Cenzurze podlegają opublikowane pisma sługi Bożego (*gli scritti editi del Servo di Dio*)<sup>43</sup>. Jeżeli prawo przepisuje analizę pism „drukowanych” czyni to bardziej ze względów praktycznych. Takie pisma są bowiem łatwiej dostępne i dlatego też mogą zostać poddane szybszej ocenie. Nic jednak nie stoi na przeszkodzie, aby cenzorzy teologowie poddali ocenie również ewentualne pisma „doktrynalne”, które nie doczekały się jeszcze publikacji (np. zbio-

---

<sup>39</sup> Zob. np. *Judicium priori Theologi Censoris, ab Emo Cardinali Ponente deputati, super scriptis, Servae Dei Anitae Cantieri tributis*, w: *Congregatio pro Causis Sanctorum. Lucen. Canonizationis Servae Dei Anitae Cantieri, Virginis e Tertio Ordine Saeculari B.M.V. de Monte Carmelo (20.3.1910-24.8.1942), Positio super virtutibus*, Roma 1986, s. 5-16; *Judicium alterius Theologi Censoris, ab Emo Cardinali Ponente deputati, super scriptis, Servae Dei Anitae Cantieri tributis*, w: *Congregatio pro Causis Sanctorum. Lucen. Canonizationis Servae Dei Anitae Cantieri, Virginis e Tertio Ordine Saeculari B.M.V. de Monte Carmelo (20.3.1910-24.8.1942), Positio super virtutibus*, Roma 1986, s. 16-40.

<sup>40</sup> Art. 65 SM.

<sup>41</sup> Art. 66 SM. Por. kan. 1578 § 3 KPK.

<sup>42</sup> Zob. art. 96 pkt 4 SM.

<sup>43</sup> Art. 64 § 1 SM.

ry kazań sługi Bożego, konferencje czy zapiski duchowe itd.). W tym właśnie duchu wypowiada się *Sanctorum Mater*.

Przez pisma drukowane rozumie się te, które są wydane w dużym nakładzie (stosowanie do okoliczności miejsca i czasu) i przy pomocy technik, na jakie pozwala czas (ksero, powielacz, taśma czy płyta z nagraniem dźwięku lub dźwięku i obrazu)<sup>44</sup>. Nie jest zatem istotne, czy określona pozycja posiada lub nie ISBN, ale czy istniała ewentualność faktycznego oddziaływania jej na wiernych. Taki właśnie jest zamysł prawodawcy. Przykładem tego zamysłu są wota cenzorów teologów badających pisma ks. Jerzego Popiełuszki. Poddano cenzurze treść kazań, bo ich treść dotarła do nieograniczonego kręgu osób. We wstępie do swoich opinii wymieniają dokumenty, które zostały poddane cenzurze. Mianowicie: 1) homilie ks. Jerzego wygłoszone podczas mszy św. za Ojczyznę w kościele św. Stanisława Kostki w Warszawie w okresie od lutego 1982 r. do sierpnia 1984 r.; 2) homilia, którą wygłosił w tym kościele 4 grudnia 1983 r. do górników; 3) medytacje różańcowe przeprowadzone w Bydgoszczy 19 października 1984 r. Łącznie cenzurze teologicznej poddano 252 strony tekstów oraz 39 stron niepaginowanych. W tym materiale znajdowały się liczne teksty homilii, modlitw publicznych, cytaty z poetów wygłaszane przed lub po czynnościach liturgicznych oraz inne poezje recytowane w czasie mszy św. za Ojczyznę miały charakter modlitwy. Zasadniczo cała opinia została sporządzona w oparciu o homilie i wprowadzenia do mszy św.<sup>45</sup>

---

<sup>44</sup> P. Kroczek, *Trybunał oraz inne osoby*, s. 91; także: G. Bartoszewski, *Biegli cenzorzy teologowie i praktyczne problemy wynikające z oceny pism sługi Bożego w postępowaniu beatyfikacyjnym na terenie diecezji*, w: *Biegli w postępowaniu beatyfikacyjnym kanonizacyjnym. Materiały z IV ogólnopolskiego Sympozjum Prawa Kanonizacyjnego*, KUL Lublin, 22-23 maja 1998, red. H. Misztal, W. Bar, Lublin-Tarnów 1999, s. 35.

<sup>45</sup> *Parere del I° Censore Teologo, Rev. Józef Wawrzyszczak, sugli scritti del Servo di Dio sac. Jerzy Popiełuszko*, w: *Congregatio de Causis Sanctorum. Varsavien. Beatificationis seu Declarationis Martyrii Servi Dei Georgii Popiełuszko, Sacerdotis Diocesa-*

Cenzurze nie podlegają pisma odręczne, pisma przeznaczone do użytku wewnętrznego czy prywatnego, aczkolwiek nie znaczy to, że należy je zupełnie porzucić. Nie trzeba poddawać ponownej analizie tych pism, które uzyskały już wcześniej kościelne imprimatur, choć można je dołączyć do transumptu<sup>46</sup>. W przypadku tekstów np. papieża ocenie nie podlegają wszystkie te teksty, które opatrzone zostały papieskim autorytetem, czyli inaczej mówiąc te, które wchodzą w zakres magisterium Kościoła. Przy ocenie uwzględnia się natomiast wszystkie pozostałe, które dany papież opublikował bez angażowania magisterium.

Cenzura dotyczy przede wszystkim pism, których autorem był kandydat na ołtarze i nie ma znaczenia, czy drukiem ukazały się przed czy po jego śmierci. Chodzi o jego pisma własne nie natomiast o pisma o nim samym czy też teksty, które poddają już określonej interpretacji jego dorobek intelektualny. Kiedy Urban VIII konstytucją apostolską *Caelestis Hierusalem cives*, ogłoszoną 5 lipca 1634 r., nakazywał analizę pism kandydata do świętości, miał na myśli przede wszystkim książki, traktaty, medytacje i inne podobne opracowania. Rozporządził więc, że: „Non prius est ad aliquem actum inquisitionis deveniendum, quam tales libri diligenter in S. Congregatione examinentur, utrum contineant errores contra fidem, vel bonos mores, vel doctrinam aliquam novam vel peregrinam, atque a communi sensu Ecclesiae et consuetudine alienam”<sup>47</sup>.

---

*ni in odium fidei, uti fertur, interfecti († 1948), Positio super martyrio*, Roma Tipografia Nova Res s.r.l., 2008, s. 663.

<sup>46</sup> Por. R. Rodrigo, *Manuale per istruire i processi di canonizzazione*, Roma 1991, s. 53; także P. Kroczeck, *Trybunał oraz inne osoby*, s. 91.

<sup>47</sup> „Nie wcześniej należy przejść do jakiegoś dochodzenia, dopóki takie księgi nie zostaną starannie przebadane w Św. Kongregacji, czy aby nie zawierają błędu przeciw wierze bądź dobrym obyczajom lub jakiejś nowej nauki czy też cudzej, a także obcej powszechnemu (wspólnemu) odczuciu i zwyczajowi Kościoła”. Cyt. za F. Veraja, *Le cause di canonizzazione dei santi. Commento alla legislazione e guida pratica*, Vaticano 1992, s. 41.

Do analizy cenzor teolog bierze najnowsze wydania pism sługi Bożego i równie ważne jest, aby były to wydania oryginalne nie zaś tłumaczenia. „Gdyby nie było pewności, czy sługa Boży jest autorem dzieła, należy dołączyć dodatkową opinię biegłego na ten temat”<sup>48</sup>. W przypadku, gdyby kandydat na ołtarze nie pozostawił pism wydanych drukiem, biskup wydaje dekret o nieistnieniu pism drukowanych<sup>49</sup>.

## 7. ZADANIA I OBOWIĄZKI CENZORÓW TEOLOGÓW

Zanim cenzor rozpocznie pracę, winien wobec biskupa i kanclerza złożyć przysięgę wiernego wykonania zadania<sup>50</sup> i zachowania urzędowej tajemnicy<sup>51</sup>. Na okoliczność złożenia przysięgi sporządza się protokół, który wraz z dekretami nominacyjnymi włącza się do akt dochodzenia (art. 63 § 3). „W momencie przekazania własnej opinii biskupowi każdy cenzor jest zobowiązany do złożenia przysięgi, że wiernie wypełnił swoje zadanie” (art. 65 § 2). Z tego aktu także sporządza się protokół i załącza do akt dochodzenia (art. 65 § 3).

W prawie kanonicznym do zadań biegłego należy przeprowadzenie badania w czasie oraz w zakresie wskazanym przez sędziego dekretem. Biegłemu przesyła się akta sprawy, dokumenty i inne pomoce, których może potrzebować do właściwego i wiernego wypełnienia zadania. Biegłemu wyznacza się czas na przygotowanie opinii (kan. 1577). Biegły sporządza opinię na piśmie,

---

<sup>48</sup> P. Kroczek, *Trybunał oraz inne osoby*, s. 91.

<sup>49</sup> Zob. np. *Decreto del Vescovo di Rzeszów Mons. Kazimierz Górny riguardante i teologi esperti nel processo di beatificazione del Servo di Dio Sac. Władysław Fındysz*, w: *Rzeszovien. Beatificationis seu declarationis martyrii Servi Dei Ladislai Fındysz Sacerdotis Dioecisani. In odium fidei, uti fertur, interfecti († 1964), Positio super martyrio*, Roma 2003, s. 27.

<sup>50</sup> Art. 63 § 2 SM. Por. kan. 1454: „Wszyscy, którzy tworzą trybunał albo świadczą mu pomoc, powinni złożyć przysięgę, że należycie i wiernie wypełnią swoje zadanie”.

<sup>51</sup> Art. 63 § 3 SM. Por. kan. 1455 § 1 i § 3.

w której podaje, w jaki sposób upewnił się o tożsamości osób, rzeczy lub miejsc, na podstawie jakich dokumentów pracował, jaką zastosował metodę, na jakich argumentach oparł swoje wnioski (kan. 1578 § 2).

W prawie kanonizacyjnym zadanie cenzorów zostało określone w art. 64 i 65 instrukcji: „Cenzorzy teologowie są zobowiązani do zbadania opublikowanych pism sługi Bożego i zbadania, czy nie ma w nich niczego, co by było przeciwne wierze lub dobrym obyczajom” (art. 64 § 1)<sup>52</sup>. „Radzi się, aby cenzorzy teologowie ocenili także niepublikowane pisma sługi Bożego i wyrazili swoją opinię odnośnie do braków elementów przeciwnych wierze lub dobrym obyczajom” (§ 2). „Cenzorzy teologowie zarysowują w swojej opinii także osobowość i duchowość sługi Bożego”. Po przestudiowaniu pism, „Każdy cenzor winien oddzielenie i na piśmie wyrazić swoją opinię” (art. 65 § 1).

## 8. REDAKCJA OPINII

Opinie cenzorów teologów są konieczne do ewentualnego wszczęcia dochodzenia diecezjalnego. Opinia napisana rzetelnie i wnikliwie wpływa na jakość procesu i przyczynia się do jego szybszego i pomyślnego zakończenia. Dlatego tak ważne jest napisanie solidnej opinii, której elementy przedstawiamy poniżej.

Od strony formalnej pismo powinno zawierać datę, miejscowość, odręczny podpis, wykaz pozycji, które cenzor otrzymał do zbadania.

Od cenzora wymaga się w pierwszym rzędzie, aby wydał obiektywną i uzasadnioną faktami opinię, czy pisma kandydata na ołtarze są zgodne z wiarą i moralnością chrześcijańską, czy też

---

<sup>52</sup> Zob. także DpM, nr 2, 2<sup>o</sup>: „Si Servus Dei scripta a se exarata publice edidit, Episcopus curet ut eadem a censoribus theologis examinentur”; i 3<sup>o</sup>: “Si nihil contra fidem bonosque mores in iisdem scriptis repertum fuerit [...]”; *Normae*, nr 13: „Si episcopus causam inchoare intendit, votum super scriptis editis Servi Dei a duobus censoribus theologis exquirat, qui referant num in iisdem scriptis aliquid habeatur, quod fidei ac bonis moribus adversetur”.

nie. Jako przykład takiej oceny pod względem prawowierności, można wskazać opinię pierwszego cenzora badającego pisma ks. Jerzego Popiełuszki. Cenzor nie tylko ograniczył się do stwierdzenia, że nie znalazł w pismach nic przeciwnego wierze lub moralności katolickiej<sup>53</sup>, ale także podkreślił, że nie natrafił nawet na ślady zachęty do nienawiści, przemocy, zemsty. Przeciwnie – pisze cenzor – ks. Popiełuszko „zapraszał do dialogu, pojednania, miłości nieprzyjaciół, obrony prawdy”<sup>54</sup>. Całe jego nauczanie było zgodne z doktryną katolicką. Cenzor to stwierdzenie poparł dodatkowo licznymi przykładami. Zauważył m.in., że ks. Popiełuszko był posłuszny władzy kościelnej. Wszystkie msze za Ojczyznę odprawiał za zgodą proboszcza parafii Teofila Boguckiego. W czasie mszy św. nie bazował jedynie na własnej wiedzy, ale przywoływał magisterium Kościoła o prawdzie, sprawiedliwości, obronie prawdy w miłości. Inspiracją dla jego przemówień była Ewangelia, nauczanie kard. Wyszyńskiego i Jana Pawła II. W rzeczywistości – podkreśla cenzor – lektura tekstów pokazuje jasno, że homilie ks. Jerzego były plejadą myśli lub cytatów z Jana Pawła II, kard. Stefana Wyszyńskiego, z listów Konferencji Episkopatu, prymasa Józefa Glempa i innych biskupów. Lektura homilii dostarcza dowodów na synowską miłość w stosunku do papieża<sup>55</sup>.

Ponadto cenzor zauważył, że w homiliach ks. Popiełuszko publicznie i z odwagą przeciwstawiał się złu popełnianemu przez władzę komunistyczną. Przeciwstawiał się krzywdom wyrządzonym Solidarności, narodowi, robotnikom, ich rodzinom i ludności katolickiej. „Trzeba podkreślić - pisze cenzor, - że potępiał realne

---

<sup>53</sup> *Parere del I° Censore Teologo*, s. 663. II cenzor teolog studiując pisma ks. Jerzego w swojej opinii stwierdził, że nie znalazł w nich „nic przeciwnego wierze i moralności chrześcijańskiej”. Zob. także *Parere del II° Censore Teologo*, *Rev. Ryszard Rumianek, sugli scritti del Servo di Dio sac. Jerzy Popiełuszko*, w: *Congregatio de Causis Sanctorum. Varsavien. Beatificationis seu Declarationis Martyrii Servi Dei Georgii Popiełuszko, Sacerdotis Diocesani in odium fidei, uti fertur, interfecti († 1948), Positio super martyrio*, Roma Tipografia Nova Res s.r.l., 2008, s. 672.

<sup>54</sup> *Parere del I° Censore Teologo*, s. 663.

<sup>55</sup> Tamże, s. 664.

fakty". Kilkakrotnie mówił o złu, jakim jest więzienie z motywów politycznych. Głosił, że Kościół zawsze otaczał modlitwą bolesne sprawy Ojczyzny, w szczególności otaczał opieką więzionych, niesłusznie skazanych, internowanych, upokarzanych w ich godności, pracujących – cierpiących za Chrystusa. W homiliach powoływał się na fakt zabójstwa przez milicjantów maturzysty oraz na fakt strzelania w kopalni Wujek; potępiał poniżenie człowieka zredukowanego do narzędzia produkcji. Piętnował wychowanie ateistyczne, które było zakazem wolności i miłości Boga oraz odarciem narodu z aspiracji i pragnień religijnych. Mówił o zafałszowaniu masmediów w zakresie sytuacji w kraju i ludzi Solidarności oraz o niegodziwości ideologii ateistycznej. Podkreślał brak prasy katolickiej w przeciwieństwie do astronomicznych nakładów prasy laickiej. Mówił o sankcjach karnych dla wychowawców kolonii, którzy zezwalają dzieciom na udział w niedzielnej mszy św.

Homilie ks. Jerzego nie ograniczały się do piętnowania zła, ale zachęcały do działań pozytywnych wyrażających się w zasadzie: „sconfiggi il male con il bene”, przez co odwoływał się do nauczania Jana Pawła II. Takimi słowami modlił się też 19 października 1984 r. w Bydgoszczy<sup>56</sup>.

W opinii cenzorzy powinni przedstawić wątpliwości, jakie zrodziły się podczas lektury tekstów w zakresie zgodności słowa pisanego z nauczaniem Kościoła. Takie wątpliwości mogą pojawić się np. w sytuacji, gdy kandydat na ołtarze w swoich dziełach zawarł nową naukę, trudną do pogodzenia ze zwykłym magisterium Kościoła<sup>57</sup>. „Może się także zdarzyć – pisze I. Borkiewicz, - że pisma wykazują brak szacunku do władzy kościelnej czy zakonnej, krytykę niektórych zarządzeń przełożonych, brak miłości chrześcijańskiej. W takich sytuacjach należy zbadać temperament kandydata na ołtarze, jego gorliwość o chwałę Bożą, zapal apostołski, troskę o dobro Kościoła i poszczególnych dusz”. Trzeba

---

<sup>56</sup> Tamże, s. 665.

<sup>57</sup> I. Borkiewicz, *Zbieranie pism sług Bożych*, s. 314.

sprawdzić, czy kandydat na ołtarze działał w dobrej intencji, czy miał szlachetne zamiary, gdyż może jedynie zastosował niewłaściwą metodę. Wiele bowiem wątpliwości da się wyjaśnić w kontekście całokształtu jego działalności, pracy nad sobą, w stopniu doskonałości w praktykowaniu cnót chrześcijańskich<sup>58</sup>. Cenzorzy powinni badać pisma w świetle ówczesnej nauki Kościoła, a także zwrócić uwagę czy w chwili, kiedy kandydat na ołtarze głosił błędną naukę, Kościół wypowiadał się w tej materii w sposób sprecyzowany<sup>59</sup>.

Wątpliwości, do których należy się ustosunkować, mogą pojawić się także wtedy, gdy kandydat na ołtarze posiadał dary nadprzyrodzone, takie jak: wizje, stygmaty, objawienia, dar proroctwa i inne. Ich prawdziwość i Boskie pochodzenie trzeba zweryfikować za pomocą właściwych metod<sup>60</sup>.

Wątpliwości mogą dotyczyć także wierności w wypełnianiu obowiązków swojego stanu czy jakości życia kandydata na ołtarze. Wszak w procesie beatyfikacyjnym wyznawcy, chodzi o udowodnienie praktykowania cnót w stopniu heroicznym. Ten aspekt podkreślił cenzor pism S.B Jerzego Ciesielskiego. Napisał bowiem: „Przy [badaniu] korespondencji Jerzego Ciesielskiego musimy postawić pytania i kryteria bardziej wymagające, ponieważ jest on kandydatem na ołtarze (...) Wychodząc z tego założenia, przypatrzmy się niektórym jego postawom, zachowaniom i opiniom, które możemy przywołać w razie wątpliwości. Same listy nie mogą służyć rozstrzygnięciu i dać jednoznacznej odpowiedzi, osądu moralnego. Konieczne są dodatkowe wiadomości oraz dodanie innych źródeł”. Cenzor w opinii rozważał m.in. kwestie dotyczące: spraw finansowych, budżetu rodzinnego, problemu akceptacji przez żonę dodatkowych prac podejmowanych przez Je-

---

<sup>58</sup> Tamże, s. 316.

<sup>59</sup> I. Borkiewicz, *Zbieranie pism sług Bożych*, s. 316.

<sup>60</sup> H. Misztal, *Praw kanonizacyjne*, s. 92-94; L. Fiejdasz, *Zjawiska paranaturalne w sprawach beatyfikacyjnych*, „Roczniki Nauk Prawnych” 16(2006), nr 2, s. 301-307; A. Marchetti, *Zarys teologii życia duchowego*, t. 2, Kraków 1996, s. 235; 238.

rzego przed wyjazdem do Sudanu; zachowania postu w piątek. Cenzor zaznaczył w opinii, że osoba sługi Bożego wymaga porównania z zeznaniami świadków, szczególnie z tymi, którzy go znali w różnych okresach jego życia i działalności. Dotyczy to zwłaszcza jego wierności w okresie rozłączenia małżonków<sup>61</sup>.

Takie wskazówki zamieszczone w opinii są cenne dla promotora sprawiedliwości, który układając pytania dla świadków, będzie mógł wyjaśnić niektóre wątpliwości przedstawione przez cenzora.

Niewłaściwe odczytanie pism kandydata na ołtarze może sflączyć jego naukę, wypaczyć ją, a nawet przyczynić się do postawienia mu zarzutu głoszenia błędów dogmatycznych lub zasad przeciwnych moralności chrześcijańskiej<sup>62</sup>. Dlatego cenzorzy powinni odczytywać pisma kandydata na ołtarze w kontekście współczesnych mu warunków historycznych, politycznych, teologicznych, społecznych, z uwzględnieniem prądów religijnych<sup>63</sup>. Cenzor słusznie ocenił pisma ks. Popiełuszki w kontekście historycznym. Napisał m.in.: „Nauczał, że życie zgodne z własną godnością i życie w prawdzie oznacza, że nie można służyć Bogu i mamonie, innymi słowy przynależeć do partii komunistycznej. Ks. Jerzy protestował przeciwko podporządkowaniu spraw duchowych państwu poprzez narzucenie ideologii ateistycznej, usuwanie krzyży ze szkół, jak np. w szkole rolniczej blisko Garwolina, bezprawnej ateizacji, która narzucona przez państwo jest pozbawieniem wolności religijnej i wolności do wyboru edukacji”<sup>64</sup>.

Jurisprudencja pokazuje, że aby obiektywnie móc ocenić pisma kandydata na ołtarze, należy koniecznie zaznajomić się z kontekstem historycznym (odnosi się to w sposób szczególny np. do

---

<sup>61</sup> *Judicium primi theologi censoris. Giudizio teologico sul lettere del servo di Dio Giorgio Ciesielski*, s. 9-13.

<sup>62</sup> I. Borkiewicz, *Zbieranie pism sług Bożych*, s. 323-324.

<sup>63</sup> H. Misztal, *Prawo kanonizacyjne*, s. 242; I. Borkiewicz, *Zbieranie pism sług Bożych*, s. 315.

<sup>64</sup> *Parere del 1° Censore Teologo*, s. 667-668.

korespondencji, jaką pozostawił kandydat na ołtarze). Ewentualna ignorancja kontekstu historycznego lub zbyt powierzchowne jej potraktowanie, może mieć poważne konsekwencje (pozytywne lub negatywne) w dalszych etapach procesu. Uwidocznilo się to zwłaszcza w dawnym prawie. Kiedy cenzor teolog, który miał za zadanie poddać ocenie teologicznej zawartość pism kandydata, jeszcze przed zredagowaniem *Positio super introductione causae*, nie dysponując potrzebną do tego znajomością kontekstu historycznego, pozbawiony był również możliwości wydania obiektywnego sądu na temat heroiczności jego cnót. Było to tym bardziej prawdziwe, że do powstającej *positio* dołączane były wyłącznie vota cenzorów teologów, pomijane natomiast pisma kandydata. Nie brano ich również pod uwagę przy opisie cnotliwego życia sługi Bożego. Praktyka ta poddawana była krytyce przez prowadzących dochodzenie, którzy apelowali do kompetentnych władz o zmianę istniejących przepisów. Obowiązujące normy, powracają jednak do tej wcześniejszej praktyki, aby zapobiegawczo każde pismo sługi Bożego poddawać cenzurze. Aktualnie obowiązujące prawo nakazuje analizę „opublikowanych drukiem” pism kandydata na ołtarze i zachęcają również do wzięcia pod uwagę i poddanie ocenie pozostałych jego tekstów, których zawartość może odgrywać istotną rolę w perspektywie powstającej *positio*<sup>65</sup>.

W sytuacji, gdyby choć jeden z cenzorów wyraził uzasadnione trudności w opatrzeniu pism kandydata klauzulą *nihil obstat*, powinien niezwłocznie poinformować o tym postulatora sprawy, który wyjaśni wątpliwości. Gdyby jednak trudności te nie zostały w pełni rozwiane, należy wstrzymać się z dalszymi pracami, zaś biskup nie powinien powoływać trybunału. Celem wyjaśnienia sprawy biskup lub postulator może zasięgnąć rady w Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych.

W prezentacji do instrukcji *Sanctorum Mater*, prefekt Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych kard. Angelo Amato zachęcił cenzorów teologów, aby nie ograniczali się wyłącznie do stwierdzenia

---

<sup>65</sup> Por. F. Veraja, *Le cause*, s. 42.

poprawności doktrynalnej i moralnej pism sługi Bożego. Winni oni również starać się ukazać profil osobowy i duchowy kandydata do chwały ołtarzy, jaki wylania się z uważnej lektury jego pism<sup>66</sup>. W ten właśnie sposób odniósł się do wskazania *Sanctorum Mater* z art. 64 § 3, który stanowi, że: „Cenzorzy teologowie naszukują w swoim voto również rysy osobowości i duchowości sługi Bożego”. Tego rodzaju rys na temat osoby i duchowości kandydata, jak zauważa Prefekt, będzie bardzo pomocny podczas dalszego procesu. Dostarczy bowiem wiele potrzebnego materiału do redakcji *positio*. Podejmując się tej oceny cenzor musi jednak mieć świadomość, że jego osobista wizja duchowego profilu kandydata na ołtarze może być tylko częściowa ze względu chociażby na zbyt wąski zakres materiału (tylko publikowany), który poddaje się analizie. Sprawić to może, że jego ocena będzie (aczkolwiek nie musi) nieco zniekształcona, częściowa i niepełna. Nie wolno więc uważać jej za pełną i ostateczną. Jest ważna, ale bynajmniej nie jest definitywna<sup>67</sup>. Niemniej jednak opinia jest wymownym uzupełnieniem zeznań świadków oraz dokumentów przedstawionych w procesie, dlatego cenzor nie powinien zaniedbywać możliwości napisania solidnego studium na temat duchowości kandydata na ołtarze, tworząc w ten sposób naukowe podstawy do procesu dowodzenia heroicznego cnót<sup>68</sup>.

Ciekawe studium duchowości przeprowadzili cenzorzy pism Jerzego Ciesielskiego<sup>69</sup>. Pierwszy cenzor opinię podzielił na dwie

---

<sup>66</sup> A. Amato, *L'istruzione „Sanctorum Mater”*. *Presentazione, Stampa ad uso privato*, Roma 2009, s. 8-9.

<sup>67</sup> Tamże.

<sup>68</sup> I. Borkiewicz, *Zbieranie pism sług Bożych*, s. 322.

<sup>69</sup> Badał jego listy napisane od grudnia 1949 r. do lipca 1970. Były one adresowane do Danuty Plebańczyk, najpierw jego koleżanki, później narzeczonej i żony. Są listy do dzieci, matki, jeden do Kard. Karola Wojtyły i jeden do przyjaciela. Zob. *Judicium primi theologi censoris. Giudizio teologico sul lettere del servo di Dio Giorgio Ciesielski. Positio super scriptis*, w: *Sacra Congregatio pro Causis Sanctorum, Cracovien. Canonizationis Servi Dei Georgii Ciesielski patris familias (1929-1970), Positio super virtutibus*, s. 1. Zob. także: *Judicium altherius theologi censoris. Caratteri-*

części. W pierwszej zatytułowanej „Duchowość Jerzego Ciesielskiego” wyodrębnił 7 punktów: 1. Bóg – cnoty teologiczne. 2. Praktyki religijne. 3. Nieustanna praca nad sobą. 4. Narzeczony, mąż i ojciec rodziny. 5. Człowiek czynu. 6. Rola ks. Karola Wojtyły w życiu Jerzego Ciesielskiego<sup>70</sup>. Część drugą, zatytułował „Pytania - Trudności - Problemy”<sup>71</sup>. Posumowanie stanowią Konkluzje końcowe<sup>72</sup>. W konkluzjach cenzor napisał m.in., że: „W listach nie znalazłem nic przeciwnego wierze i zasadom życia chrześcijańskiego. Żył wiarą, którą realizował jako student, narzeczony, mąż, ojciec, profesor, współpracownik licznych organizacji, grup małżeńskich i Ruchu Focolari. Jego listy są pięknym i głębokim świadectwem wiary i miłości małżeńskiej”<sup>73</sup>. Cenzor zauważył ponadto, że pisma Jerzego Ciesielskiego mają także wartość dokumentu historycznego, bo rzucają światło na aktywność pastoralną Karola Wojtyły. Jerzy Ciesielski ze swoją grupą był nie tylko współpracownikiem i przyjacielem papieża. Czytając jego listy jesteśmy bliżsi rozumieniu książki Karola Wojtyły *Miłość i odpowiedzialność*. W jego pismach nie ma aspektu politycznego. Listy jego dokumentują, jak w czasach ateizmu ludzie wyznawali swoją wiarę a także aktywnie realizowali swoje obowiązki zawodowe i naukowe. Całe

---

zzazione della figura del Servo di Dio Giorgio Ciesielski sul fondamento della collezione delle "lettere alla moglie ai bambini". *Positio super scriptis*, w: *Sacra Congregatio pro Causis Sanctorum, Cracovien. Canonizationis Servi Dei Georgii Ciesielski patris familias (1929-1970), Positio super virtutibus*, Romae 1974, s. 15-27.

<sup>70</sup> *Judicium primi theologi censoris*, s. 2-9.

<sup>71</sup> Tamże, s. 9-13.

<sup>72</sup> Tamże, s. 13-14.

<sup>73</sup> W liście do żony, około roku przed swoją śmiercią napisał: „[...] Życzę Tobie Daneczko, zresztą jak również sobie, żebyśmy każdego dnia odczytywali Jego Wolę i byśmy mieli odwagę konsekwentnie i w pełni ją realizować. Z ufnością oczekuję na zbliżający się Nowy Rok 1970, mając nadzieje, że będzie rokiem szczęśliwym dla naszej rodziny. Miej to przekonanie, że jesteś dla mnie ogromnie kochana. Uśmiechaj się do mnie, jak ja uśmiecham się do Ciebie w tym momencie”. (List z grudnia 1969 r., s. 442). *Judicium primi theologi censoris. Giudizio teologico sul lettere del servo di Dio Giorgio Ciesielski*, s. 2.

życie Jerzego Ciesielskiego jest nacechowane znajomością konstytucji Soboru Watykańskiego II *Gaudium et spes* oraz adhortacji Jana Pawła II na temat powołania świeckich<sup>74</sup>.

Na sylwetkę duchową kandydata na ołtarze składają się m.in. cnoty. Wyeksponował je cenzor badający pisma ks. Jerzego Popiełuszki. W odniesieniu do cnoty wiary podkreślił, że każdy, kto słuchał homilii ks. Popiełuszki mógł znaleźć w nich odpowiedzi m.in. na następujące pytania: czy jego kazania nie były wyłącznie polityczne, ale miały związek z wiarą?; czy miały charakter religijny?; czy broniły zasad wiary i moralności chrześcijańskiej?; cenzor daje odpowiedź pozytywną i pisze, że homilie ks. Jerzego nie miały charakteru czysto laickiego, ale zawierały formy skutecznej ewangelizacji słuchaczy<sup>75</sup>. Cenzor nazwał ks. Popiełuszkę patronem miłości i godności osoby ludzkiej. Odzyskanie wolności i obowiązek zachowania godności człowieka w ujęciu ks. Popiełuszki wypływa z korzeni religijnych. Wolność wiąże się z wolnością od grzechu i z wolnością społeczną<sup>76</sup>.

Cnota nadziei. Z homilii wynika niedwuznacznie, że ks. Jerzy Popiełuszko miał nadzieję w stopniu heroicznym i chrześcijańską nadzieją karmił swoich słuchaczy. Nadzieja znajdowała odbicie w dowartościowaniu cierpienia przez złączenie cierpień z Chrystusem jako ofiara za Ojczyznę. Wszystkie nasze osobiste i społeczne krzyże powinny prowadzić do wolnej i sprawiedliwej Polski<sup>77</sup>.

Cnota miłości Boga i bliźniego. Cenzor zauważył, że ks. Popiełuszko wstawiał się publicznie za więźniów politycznych, za tych, którzy byli pozbawiani miejsc pracy, za ich rodziny - ofiary niesprawiedliwości, za osoby pozbawione praw. Ks. Jerzy podkreślał, że miłość musi kosztować. Gdy jest okupiona cierpieniem wtedy jest wartościowa. „Mamy nadzieję w pojednanie Narodu

---

<sup>74</sup> Tamże, s. 14.

<sup>75</sup> *Parere del I° Censore Teologo*, s. 666-667.

<sup>76</sup> Tamże, s. 667.

<sup>77</sup> Tamże, s. 668.

w duchu miłości, ale także sprawiedliwości, ponieważ wiemy, że nie może istnieć miłość bez sprawiedliwości (25.03.1984, p. 2)<sup>78</sup>.

Męstwo w obronie prawdy i sprawiedliwości. Ks. Jerzy przypisywał destrukcyjną rolę polskim mass mediom, radiu, telewizji, cenzurze. Z siłą prawdy bronił wszystkich wartości ewangelicznych. Można więc powiedzieć, że mamy do czynienia z cnotą męstwa w obronie miłości. Zawsze jednak prawdę głosił w miłości<sup>79</sup>.

Sprawiedliwość. Często wzywał do sprawiedliwości w Ojczyźnie. Odnosił ją do całej Ojczyzny, zachęcał swoich wiernych do praktykowania jej w swoim życiu, sam zaś był przykładem takiej sprawiedliwości. Roztropność zaś była u niego inspirowana nauką Jana Pawła II i kard. Stefana Wyszyńskiego.

Cenzor powinien w swojej opinii scharakteryzować wyrobienie wewnętrzne kandydata na ołtarze, jego osobowość, charakter, winien przedstawić zakres jego działalności apostołskiej, społecznej, politycznej, rodzinnej. Takie studium przeprowadzili m.in. cenzorzy pism Joanny Beretty Molla<sup>80</sup>.

Kiedy w pismach poddanych teologicznej cenzurze, nie znajduje się nic, co byłoby przeciwne chrześcijańskiej wierze i obyczajom biskup nakazuje zebrać wszystkie pozostałe pisma sługi Bożego, tzn. te, które nie były dotąd opublikowane lub których publikacja miała bardzo niewielki nakład i dołączyć do akt procesu<sup>81</sup>. Zadanie to wykonują biegli w zakresie historii i archiwistyki (Komisja Historyczna). Po zakończonej kwerendzie i zbadaniu

---

<sup>78</sup> Tamże, s. 668-669.

<sup>79</sup> Tamże, s. 669.

<sup>80</sup> *Un votum super scriptis servae Dei Johanna Beretta Molla (1922-1962), w: Congregatio pro Causis Sanctorum. Mediolanen. Canonizationis servae Dei Ioannae Beretta in Molla matrisfamiliae, Positio super virtutibus*, s. 626-649; *Un votum super scriptis servae Dei Johanna Beretta Molla (1922-1962), w: Congregatio pro Causis Sanctorum. Mediolanen. Canonizationis servae Dei Ioannae Beretta in Molla matrisfamiliae, Positio super virtutibus*, [secundum votum], s. 649-661.

<sup>81</sup> *Normae*, n. 14 a.

pism biegli są zobowiązani do złożenia biskupowi jednej, starannej relacji, w której m.in. wyrażą opinię w odniesieniu do osobowości i duchowości sługi Bożego (art. 73 SM)<sup>82</sup>. „Gdyby w niepublikowanych pismach znalazły się przeszkody natury teologicznej lub moralnej, biegli powinni o nich poinformować biskupa lub jego delegata, aby o opinię poprosił cenzorów teologów (art. 74 SM).

Biegłym należy pokryć wydatki i wypłacić honoraria, które winny być określone przez sędziego, według dobra i słuszności, z zachowaniem prawa partykularnego (kan. 1579).

Kościół od zawsze dokładał starań, aby święci, których stawia za wzór do naśladowania dla żyjących, byli nie tylko pełnymi cnót, ale przede wszystkim, aby ich życie było zgodne z duchem Ewangelii, aby ich wiara była wiarą Kościoła, i aby ich życie moralne było zgodne z tym, czego naucza Kościół prowadzony nieomylnie przez Ducha Świętego. Dlatego też rola cenzorów teologów była i jest wyjątkowa ważna; wręcz nieodzowna, ponieważ oni gwarantują czystość wiary i obyczajów, bez których nie można mówić o świętości.

## LA CENSURA DEGLI SCRITTI EDITI DEI CANDIDATI AGLI ALTARI

### Riassunto

Lo studio degli scritti editi da un candidato agli altari, riguarda alla fede ed alla moralità cattolica forma parte integrante dell'Inchiesta sulle virtù eroiche. Papa Eugenio III introdusse tale procedura nel XII secolo. Scriveva Benedetto XIV - „Non conviene che venga venerato pubblicamente chi nei suoi scritti errava nella fede o nei costumi oppure introduceva dottrine contrarie allo spirito della Chiesa [...]”. Secondo le norme del Codice dell'anno 1917 l'esame degli scritti

---

<sup>82</sup> Szerzej zob. art. 68-76 SM.

doveva essere effettuato presso la Congregazione dei Riti. In seguito al Concilio Vaticano II la Congregazione concesse la censura degli scritti nella diocesi. La prassi venne regolamentata nella legislazione di Giovanni Paolo II e dettagliatamente chiarita nell'Istruzione *Sanctorum Mater* ("L'istruzione della Congregazione delle Cause dei Santi per lo svolgimento delle Inchieste diocesane o eparchiali nelle Cause dei Santi").

L'articolo, oltre ad offrire una panoramica storica su quella istituzione ed un ampio commento sulle norme vigenti, pone l'accento sull'osservanza del segreto delle nomine dei censori. Sono state rilevate difficoltà nella censura e nelle più importanti opinioni dei censori teologi sulle Inchieste di beatificazione di Jerzy Ciesielski, Giovanna Beretta Molla, Don Jerzy Popiełuszko.